

R

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ RAKSZAWY

akaszawskie aktualności

ROK III. Nr 28 LISTOPAD—GRUDZIEN 1994

ISSN 1232-9002

CENA 5000 zł



Hej kolęda, kolęda!

*Witajcie nam państwo mili,
z kolędą my tu przybyli,
chwałę Jezusowi głosimy,
Jego pokój przynosimy.*

*Do Betlejem podążamy
i Was w drodze pozdrawiamy,
złożymy Dziecinie pokłon,
i prosić będziemy o pokój.*

*Dobrzy mili gospodarze,
co Wam zbywa, dajcie w darze,
nie żałujcie nam kolędy
by nam droga zesłała przedzej.*

*Drodzy Państwo już idziemy,
zdrowia, szczęścia Wam życzymy,
w obfitości mleka, miodu
i w garażu samochodu...*

***Wesołych Świąt,
obfitych łask
i błogosławieństwa
Bożej Dzieliny***

***życzy
REDAKCJA***



Julian Ataman

Plenery w Julinie i nie tylko...

Od siedemnastu lat, co roku na początku jesieni powtarzają się pobyty malarzy w pałacyku myśliwskim Potockich w Julinie. Na pierwszej karcie tej jesiennej kroniki widnieje napis „Julin 77 plener Rakszawa”, i to był początek plenerów julińskich, a wszyscy zdążyli się do nich przyzwyczaić. Połączyło się wszystko razem: malarze, pałacyk w Julinie, Rakszawa bo przecież Ośrodek Wypoczynkowy Rakszawskich Zakładów Przemysłu Wełnianego. Żeby jednak było to w pełni zrozumiałe warto wyjaśnić parę spraw związanych z historią plenerów w ogóle.

Francuskie plein-air wymawia się właśnie plener a dosłownie znaczy pełne powietrze i przyjęte zostało jako określenie malowania poza pracownią malarską na powietrzu w warunkach ułatwiających wierniejsze odtworzenie krajobrazu. Jednak jedynym uznawanym za prawidłowy w ciągu całej historii malarstwa był sposób malowania w pracowni. Dlatego też grupa malarzy francuskich, którzy w roku 1830 utworzyli kolonię artystyczną we wsi Barbizon i przyjęli zasadę malowania na powietrzu, w plenerze, spotkała się z niezwykle wrogim przyjęciem, a ich obrazy były systematycznie odrzucane przez jury oficjalnych wystaw. Tematem ich obrazów były autentyczne, nie upiększane wycinki krajobrazu — wnętrza lasu, pojedyncze drzewa, brzegi rzek i stawów. Stosowali nieznaną w malarstwie pracownianym efekty kolorystyczne, oddające przejrzystość powietrza i bogactwo światła naturalnego.

To były pierwsze plenery, jak widać przyjęte nie bez oporów. Następne w pięćdziesiąt lat później, to impresjonizm czyli oddawanie w obrazach wrażeń wzrokowych chwili, w której się maluje. Malowanie tego co się widzi, a nie tego co się wie. Pień drzewa oświetlony promieniami zachodzącego słońca może być czerwony chociaż każde dziecko wie, że kora jest szaro-brązowa. Tu opory były jeszcze większe ze strony oficjalnego malarstwa, mimo to dał impresjonizm początek współczesnemu sposobowi malowania. Zmienił sposób myślenia malarzy o malowaniu, o roli malarstwa w otaczającym ich świecie.

Dzisiaj słowo plener oznacza przede wszystkim zbiorowy pobyt artystów w miejscach gdzie mają bezpośredni kontakt z przyrodą, jak się to popularnie określa w malowniczym krajobrazie. I niekoniecznie oznacza to malowanie wyłącznie krajobrazów. Aby stało się to bardziej zrozumiałe, wystarczy przypomnieć literacki opis typowego pleneru z okresu dwudziestolecia międzywojennego w noweli „Dwa księżycy” Marii Kuncewiczowej, na podstawie której nakręcono film o tym samym tytule. To właśnie Kazimierz Dolny był w tym okresie głównym miejscem letnich plenerów, jak się

w ten czas mówiło „Mekką artystów” z całej Polski. W naszym regionie znane są jako plenery w Wiśniowej, wakacyjne pobyty grupy malarzy we dworze Mycielskich. I to takich artystów, którzy są twórcami współczesnego malarstwa polskiego; sposobu malowania widocznego w obrazach malarzy z Julina. Chodzi tu o kolorystów m. in.: Jana Cybisa, Tytusa Czyżewskiego, Józefa Czapskiego, Czesława Rzepińskiego. Były to lata 1935—36. Plenery te jak i plenery w całej Europie różniły się od współczesnych polskich organizacyjnie, bowiem były organizowane prywatnie.

Po roku 1945 plenery stały się oficjalną formą organizacyjną życia artystycznego. Główne nasilenie nastąpiło pod koniec lat 60-tych i w latach 70-tych. Organizowane są przez BWA, ZPAP, związki twórcze przy udziale zakładów pracy. W naszym regionie takim plenerem był Międzynarodowy Plener Bieszczady po raz pierwszy zorganizowany w roku 1968, który odbywał się w Solinie. Pod zmienioną nazwą kontynuowany był do lat 80-tych.

Plener Juliński trwa mimo przeciwności, mimo zmienionych warunków finansowania. Stał się już dla rzeszowskiego środowiska plastycznego i nie tylko, bo przecież oficjalnie nazywa się Międzynarodowym Plenerem Malarskim w Julinie, stałą instytucją artystyczną. Udział w plenerze julińskim jest dla młodego malarza jak pasowanie na artystę. Jest to taki dziwny plener, gdzie mimo kłopotów i obciążenia mnóstwem spraw organizacyjnych i biurokratycznych jest się komisarzem na stałe tak jak od początku do roku 1989 Jerzy Sienkiewicz, a po nim Michał Matusz. W kronice zapisane są nazwiska profesorów ASP: Czesława Rzepińskiego, Alojzego Siweckiego, Stanisława Wiśniewskiego, Stanisława Batrucha. Są tutaj także nazwiska znanych malarzy m. in. Franciszka Maśluszczaka, Haliny Eysymont, Telemacha Pilitsidesa. Powtarzają się nazwy miast i miejscowości z całej Polski. Z kolei Węgry, Bułgaria, Niemcy, Słowacja, Ukraina a nawet egzotyczna Tajlandia i Egipt to niektóre kraje skąd artyści przybywali do Julina. Długo możnaby kontynuować to wyliczanie, żeby dać w miarę pełny obraz tego niezwykłego pleneru. Trzeba by wymienić i Rakszawskie Zakłady Przemysłu Wełnianego i Radę Gminy w Rakszawie z jej wójtem, jest tam i nazwisko Tadeusza Babiara.

Nie da się jednak wszystkiego do końca powiedzieć i to zrozumiałe. Ale przecież i dla artystów, którzy tu bywają, a i dla stałych mieszkańców sama nazwa Pleneru w Julinie jest wystarczająco wymowna.

Wernisaż malarstwa poplenerowego JULIN '94

„Dla nas bomba!” — tymi słowami wpisanymi do Księgi sali wystawowej GOKiC w Rakszawie państwo Zofia i Andrzej Frączkowie podsumowali wernisaż i wystawione prace 19 artystów powstałe w trakcie tegorocznego trwającego 2 tygodnie pleneru w Julinie. Pod nimi podpisali się przedstawiciele władz gminnych przybyli na wernisaż: wójt Jan Wilczek oraz przewodniczący Rady Gminy Władysław Bolesławski.

Uroczyste otwarcie wystawy malarstwa poplenerowego nastąpiło w sobotę 22.10.1994 r. o godz. 17.00 w sali wystawowej Gminnego Ośrodka Kultury i Czytelnictwa w Rakszawie z udziałem licznie przybyłych artystów, wielu zna-

komitych gości oraz młodzieży z terenu naszej gminy i spoza niej. Wśród gości nie zabrakło władz gminy, którzy widzą sens i cel w popieraniu tego typu imprez kulturalnych. Z uwagi na szczupłość miejsca nie pokazaliśmy wszystkich prac, zmieściło się tylko 58 obrazów. Komplet dzieł powstałych na plenerze można będzie zobaczyć w styczniu na wystawie w Biurze Wystaw Artystycznych w Rzeszowie. Przez cały wieczór panowała wspaniała atmosfera; z ust artystów padło nawet stwierdzenie, że „czują się jak u siebie w domu”. Wernisaż zakończył się spotkaniem towarzyskim przy kawie i ciasteczkach w otwartej niedawno w GOKiC kawiarence.

Wystawa była udostępniona dla oglądających codziennie przez ponad miesiąc do końca listopada. Licznie przybywająca młodzież miała możliwość obcowania i zetknięcia się ze sztuką, z prawdziwym, oryginalnym obrazem, z różnym, nieraz zupełnie innym sposobem myślenia i tworzenia.

Wszystkich zainteresowanych autorami wystawionych prac oraz relacją z niepowtarzalnej atmosfery plenerowej odsyłamy do poprzedniego październikowego numeru Rakszawskich Aktualności, do artykułu Krystyny Baniowskiej-Stąsiek z Tarnowa — uczestniczki tegorocznego pleneru Julin '94.

(ZEMP)

FABRYKA SUKNA W RAKSZAWIE S.A.

Konsekwentna realizacja programu naprawy i restrukturyzacji RZPW doprowadziła do pomyślnego przeprowadzenia „bankowego postępowania ugodowego” uprawnionego w dniu 4.07. br. Nastąpiło umorzenie i redukcja zadłużenia oraz w terminie do dwóch miesięcy od przekształcenia nastąpi zmiana wierzytelności na akcje. Po akceptacji ugody bankowej Minister Przekształceń Własnościowych aktem notarialnym Repertorium A Nr 19958/94 przekształcił przedsiębiorstwo państwowe Rakszawskie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Rakszawie w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa.

W dniu 30.11.1994 r. zakończone zostało postępowanie naprawcze i wygasł z mocy prawa ustanowiony Zarząd Komisyjny nad Rakszawskimi Zakładami Przemysłu Wełnianego w Rakszawie. Dnia 1.12.1994 r. w Sądzie Rejonowym, Sądzie Gospodarczym w Rzeszowie została zarejestrowana firma pod nazwą FABRYKA SUKNA W RAKSZAWIE S.A., powstała w wyniku przekształcenia

przedsiębiorstwa państwowego w spółkę prawa handlowego.

W skład pierwszego Zarządu Spółki powołani zostali: Prezes Zarządu — Lesław Śliż
Członkowie Zarządu — Irena Walawender, Józef Dembiczak. Spółka działa na podstawie Kodeksu Handlowego oraz ustawy z dnia 13.07.1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Przedmiotem Spółki jest dotychczasowa działalność.

Władzami Spółki są: Zarząd Spółki
Rada Nadzorcza
Walne Zgromadzenie.

Skarb Państwa zabezpiecza dla pracowników (zatrudnionych w dniu wpisania Spółki do rejestru handlowego) 20% akcji po cenach preferencyjnych.

Prezes Zarządu
Lesław Śliż

WĘGRY — NASZĄ SZANSĄ

W dniach 7—11 listopada 1994 roku przebywaliśmy na Węgrzech w ramach akwizycji zorganizowanej przez stronę Węgierską.

Węgry to kraj o około 10 mln ludności, w którym nie pracuje żaden zakład przemysłu wełnianego. Dobrze natomiast rozwijają się branże: bawełniana, lniana i jedwabnicza.

RZPW około 7—9 lat wstecz posiadały dobre kontakty z Węgierską branżą wełnianą. Dla wtaajemniczonych — produkowaliśmy tam tkaninę typu „Dobogo”.

Kontakty pozostały, współpraca

jednak jest inna. Możliwości zakupu tkanin rakszawskich przez Węgrów na przyszłość napawają optymizmem, a podpisane na wartość 7 mld zł kontrakty na 1995 rok mówią same za siebie.

W czasie kilku dni spędzonych na Węgrzech odwiedziliśmy 10 firm odzieżowych, w których oferowaliśmy naszą produkcję. Rozmawialiśmy o możliwościach produkowania dla nich różnych rodzajów tkanin. Firmy te przeważnie z kapitałem austriackim lub niemieckim przerabiają głównie tkaniny włoskie.

Producenci węgierskiej odzieży podkreślali trzy warunki konieczne przy współpracy: TERMIN, JAKOŚĆ, SOLIDARNOŚĆ. A produkowane węgierskie wzory odzieży i tkaniny są naprawdę dobre i bardzo nam się podobały.

Nie sposób nie wspomnieć na zakończenie naszego dealera, przyjaciela RZPW p. Gyula Andrassiego, którego zna również poprzednie kierownictwo zakładu.

Perspektywy wyglądają obiecująco — jak zaowocują zobaczymy.

M. Jazienicka

PO DRODZE DO KOŚCIOŁA

„Wielką jest dla biskupa radością, kiedy w wizytowanej parafii zauważa dar żywej wiary”

Dzień 30 października 1994 na długo pozostanie w pamięci mieszkańców Rakszawy. Choć była to już późna jesień i przyroda na dobre „ulożyła się” do odpoczynku, na trasie wzdłuż głównej drogi a także wokół kościoła było barwnie i kolorowo. Bramy powitalne ustawione w kilku miejscach przy głównej drodze stwarzały nastrój radosnego oczekiwania.

O godz. 9.00 nowy Pasterz Archidiecezji przemyskiej Ks. Arcybiskup Józef Michalik był już w kościele. Po krótkiej modlitwie przed Najświętszym Sakramentem nastąpiło oficjalne powitanie Ks. Arcybiskupa. W imieniu dzieci Ks. Arcybiskupa powitał Henio Pliś z kl. V oraz Kasia Kulka, w imieniu młodzieży Agnieszka Burda z kl. I ZSW, w imieniu rodziców p. Władysław Bolesławski i p. Anna Babiarcz.

Ks. Proboszcz w swoim przemówieniu powitalnym, między innymi, powiedział: „Czcigodny Księżu Arcybiskupie! Ponieważ Twój dzisiejszy pobyt w naszej parafii ma charakter wizytacji duszpasterskiej, pragnę przekazać kilka informacji o charakterze informacyjno-sprawozdawczym: Parafia nasza niczym nie wyróżnia się od innych parafii naszego dekanatu. Ma swoje blaski i cienie. Na terenie naszej parafii mieszkają ludzie dobrzy i źli, wielcy święci i wielcy grzesznicy. W parafii naszej jest sporo abstynentów i sporo nałogowych alkoholiczków... Jedyną rzeczą, która odróżnia naszą parafię od innych to Dom Kultury Chrześcijańskiej. Wiele dobrych rzeczy dzieje się w tym Domu. Kultura, podobnie jak natura, jest naturalnym środowiskiem dla człowieka. Wielu ludzi odkrywa Boga, albo zbliża się do Niego przez kulturę. Staramy się o tym pamiętać przygotowując rozmaite misteria i widowiska teatralne. Działalność naszego Domu Kultury znana jest w całej okolicy, wielu ludzi spoza Rakszawy przyjeżdża do nas, aby wraz z nami przeżywać i przyswajając sobie to, co niesie ze sobą kultura chrześcijańska... Z innych spraw, które z pewnością ucieszą Biskupa — Wizytatora należy wymienić: duża frekwencja na niedzielnych Mszach św. (ok. 70%), w dni powszednie na Mszy św. bywa ok. 100 osób. Wielu parafian prowadzi bogate życie sakramentalne. Sądzę, że możemy pochwalić się także dość dużą liczbą powołań kapłańskich i zakonnych: w ostatnich dwudziestu kilku latach parafia nasza wydała 12 kapłanów oraz 14 sióstr zakonnych, aktualnie przygotowuje się do kapłaństwa 4 kleryków.

Nie ma na terenie naszej parafii innowierców, tworzymy jednorodną grupę wyznaniową. Gdy chodzi o czytelnictwo prasy katolickiej to też nie wlecemy się na szarym końcu. W ciągu tygodnia rozprowadzamy wśród wiernych 230 tygodników, w tym „Niedziela” (150), „Gość Niedzielny” (50) i „Słowo Katolickie” (30). Wielu wiernych prenumeruje „Rycerza Niepokalanej” albo „Królowę Apostołów”. Gdy chodzi o grupy duszpasterskie to będziemy je prezentować po południu w Domu Kultury... Do zjawisk, które budzą duszpasterski niepokój należą: ciągle wzrastający alkoholizm, dużo niezgody między sąsiadami, wzrastająca liczba rozbitych małżeństw, coraz częstsze przypadki nieszanowania odpoczynku niedzielnego...”

Po powitaniu rozpoczęła się Msza św., podczas której zostało przedstawione Księdzu Arcybiskupowi 250 kandydatów do bierzmowania w wieku 14—18 lat. Przed rozpoczęciem obrzędów, Ks. Arcybiskup wezwał kandydatów do złożenia wyznania wiary. „Wiara wasza — mówił Ks. Arcybiskup — musi być żywa i konsekwentna. Musi wchodzić w życie, inaczej będzie tylko jakimś tam systemem filozoficznym. Za chwilę wyciągnę nad wami ręce i będę gorąco prosił Ducha św. aby dał wam to jasne zrozumienie, że wiara bez uczynków jest martwa. Będę modlił się także o to, abyście wiarę w Boga mężnie wyznawali i w razie potrzeby odważnie jej bronili”. Święta cisza, która towarzyszyła obrzędom bierzmowania świadczyła, że bierzmowani z głęboką wiarą nawiązują osobowy kontakt z Duchem św.

Ten sam obrzęd i tę samą Tajemnicę wiary przeżywało 50 innych kandydatów do bierzmowania w kościele filialnym w Rakszawie Górnej. Tam Msza św. rozpoczęła się o godz. 11.00.

Także podczas obiadu Ksiądz Arcybiskup podejmował rozmowy na tematy duszpasterskie. Po obiedzie odwiedził Księża pracujących w naszej parafii, w ich mieszkaniach, wyrażając zadowolenie, że mają dobre i godne warunki lokalowe.

Już o godz. 15.00 Ks. Arcybiskup przybył w asyście Ks. Dziekana i Ks. Wikariuszy do domu parafialnego, by spotkać się z członkami grup duszpasterskich. Po krótkiej informacji ks. Opalińskiego na temat działalności świeckich w kościele rakszawskim, wystąpili kolejno przewodniczący grup, zespołów, by w niemniej zwięzłym sprawozdaniu zaprezentować swoją pracę, wskazując na ewentualne osiągnięcia i trudności.

Jako pierwszy wystąpił przedstawiciel Rady Parafialnej p. K. Kuszał. Stowarzyszenie Rodzin Katolickich reprezentował p. R. Przybyło. W dalszej kolejności występowali przewodniczący zespołów synodalnych: p. B. Babiarcz — zespół charytatywny, p. M. Matuszek — zespół d.s. kultury chrześcijańskiej, p. K. Naworol — zespół misyjny.

Po tym przedstawiły się grupy modlitewne „Żywy Różaniec” i tzw. „Korony” (p. Maria Dec i Anna Babiarcz) oraz młodzież: J. Guzy i oaza młodzieżowa KSM — Dorota Kus. (Fragmenty ich świadectw będą drukowane w kolejnych numerach „Rakszawskich Aktualności”).

Na koniec głos zabrał Ks. Arcybiskup, by wyrazić słowa uznania dla pracy świeckich w naszym kościele. Podziwił zaangażowanie, wielość form pracy, zakres podejmowanych problemów. Stwierdził m. in., że dokonania niektórych grup stanowią ewenement w skali kraju. Tak więc spotkanie było ważne i pożyteczne dla obu stron. Ks. Arcybiskup przekonał się, że propagowana przez Niego idea pracy duszpasterskiej w grupach kwitnie w Parafii, członkom zespołów zaś wyrażało sens ich poszukiwań.

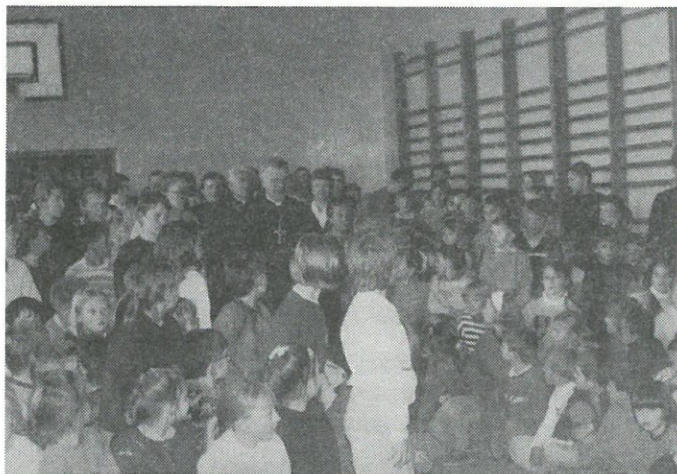
O godz. 16.00 rozpoczęły się w Kościele Nieszpory Różańcowe, a potem Msza św. w intencji rodzin, zwłaszcza Perłowych Jubilatów, którzy też w tym dniu świętowali rocznicę swojego ślubu. Ksiądz Arcybiskup klęczał u stóp ołtarza i wraz ze wszystkimi modlił się odmawiając różaniec.

W czasie Mszy św. Ksiądz Arcybiskup wygłosił homilię, kładąc akcent na rolę rodziny we współczesnej rzeczywistości. W czasie Ofiarowania przedstawiciele grup duszpasterskich przekazali dary na rzecz Seminarium Duchownego w Prze-

PO DRODZE DO KOŚCIOŁA

myślu i Domu Samotnej Matki w Soninie. Głównymi darczyńcami były: RZPW oraz poszczególne grupy duszpasterskie. Wśród złożonych darów były: narzuty, pościel, koce, materiał na sutanny oraz ofiary pieniężne w kwocie 7.000.000 zł.

Po Mszy św. wszyscy udali się do Domu Parafialnego. W tym dniu, jak już wspomniano, świętowali swoje rocznice ślubu pary małżeńskie, które zawierały związek w latach 1944—54, czyli Perłowi Jubilaci. Kurtyna odsłoniła się i wszyscy ulegli urokowi tańca, nastrojowych melodii, pięknych dekoracji. Zainteresowanie widowni wzbudziła inscenizowana scena w raju. To pomysł ks. Proboszcza, by powrócić do źródła, do korzeni i pokazać pierwszych rodziców — Adama i Ewę. Tę imprezę osnutą na kanwie „Biblii” oglądaliśmy w wykonaniu A. Pieńczak i Wiesława Barana. A potem zawirowało na scenie „Złotym krążkiem”, „Falami Dunaju”... Tańce te, w aranżacji p. Piechowskiej zaprezentowała młodzież szkół średnich. Prawdziwą „bombą” programu był występ przedszkolaków; barwny, spontaniczny,



żywiłowy. W sumie wszyscy pełni wrażeń opuszczaliśmy salę widowiskową. Ale to jeszcze nie koniec atrakcji tego wieczoru. W chwilę później pary małżeńskie obchodzące Jubileusz spotkały się z Ks. Arcybiskupem na uroczystej kolacji w refektarzu Domu Parafialnego. Również i temu spotkaniu towarzyszyła niepowtarzalna atmosfera, jakkolwiek Ks. Arcybiskup w sposób bezpośredni nawiązywał z uczestnikami przyjęcia zwyczajne rozmowy. Miłym akcentem było zaproszenie Ks. Arcybiskupa na obchody Dnia Włókniarza w przyszłym roku. Taki przebieg miał pierwszy dzień wizytacji duszpasterskiej w naszej parafii.

W programie wizyty Ks. Arcybiskupa wkomponowana była też wizytacja szkół. Wypadła ona na dzień 4 listopada — czwartek. Ten dzień był nie mniej pracowity. Już o godz. 8.30 odbyło się spotkanie Ks. Arcybiskupa z młodzieżą ZSW. Duża sala teatralna pomieściła prawie całą społeczność szkolną. Najpierw dyr. mgr A. Bardjan przywitał dostojnego Gościa w murach Szkoły, zapoznając pokrótce ze 100-letnią jej tradycją i stanem obecnym, liczbą kształcącej się młodzieży, typami szkół, zawodami i specjalnościami. Następnie głos zabrał Ks. Arcybiskup. Młodzież z zainteresowaniem chłonęła każde słowo Duszpasterza, zwłaszcza, gdy mówił o potrzebie doskonalenia się wewnętrznego, dążenia do ideału.

Wskazywał na biografie świętych, dla usprawiedliwienia prawa człowieka do błędów. Przestrzegał też, by nie zmarnować czasu młodości, wykorzystać go mądrze z rozwagą na zdobywanie wiedzy, by wykrzesać w sobie zainteresowanie wiedzą... Były to niezwykle cenne i ważne słowa, które z pewnością na długo zapadły w serca słuchaczy.

Tyle młodzież, tymczasem nauczyciele oczekiwali gościa w świetlicy szkolnej, gdzie przybył w towarzystwie Ks. Dziekana. Dar łatwego nawiązywania kontaktów z ludźmi, otwartość, jaka cechuje Ks. Arcybiskupa zaowocował serdeczną atmosferą. Biskup mówił o zadaniach szkoły w wychowaniu młodzieży, apelował o objęcie troską młodzieży z rodzin patologicznych, wykazywał żywe zainteresowanie dla spraw rodzinnych i zawodowych nauczycieli. Następnym punktem programu wizyty była hospitacja lekcji religii prowadzonej przez Ks. Mariana Podolca w klasie III ZSZ dziewiarskiej.

Można wyobrazić sobie tempo, w jakim przemieszczał się Ks. Arcybiskup, skoro o godz. 10.30 już był przyjmowany w Szkole Podstawowej nr 1. Tu dostojnego Duszpasterza



i towarzyszące mu osoby powitała dyr. szkoły mgr Małgorzata Mach, podkreślając dobrą współpracę księży i nauczycieli w dziele wychowania młodzieży.

Jego Eminencja, jak w poprzedniej placówce wypytywał o problemy nie tylko zawodowe nauczycieli. Nie omieszkał w tym gronie podkreślić zasług ks. Dziekana dla parafii, których ukoronowaniem jest Dom Kultury Chrześcijańskiej. Tutaj też Ks. Arcybiskup zohospitował lekcję religii w klasie V c u ks. Tomasza Surmacza (Temat: „O stworzeniu świata”). Na dużej przerwie Ks. Arcybiskup spotkał się z młodzieżą szkolną. Gościa przywitał w imieniu młodzieży ucz. kl. VIII Karol Bolesławski oraz chórek dziecięcy prowadzony przez p. D. Gwizdaka. Ksiądz Arcybiskup oglądał piękne gazetki ścienne wykonane przez panie plastyczki, pochwalił dzieci, które odpowiadały na lekcji religii, rozmawiał z uczniami o postępach w nauce, zachęcał do właściwego postępowania. To niezwykle w historii szkoły wydarzenie zostało uwieńczone w Kronice Szkoły, do której wpisał się Ks. Arcybiskup.

W następnej kolejności na trasie podróży po naszej miejscowości była Szkoła Podstawowa Nr 2. Tutaj Ks. Arcy-

Ciąg dalszy na str. 6

PO DRODZE DO KOŚCIOŁA

Ciąg dalszy ze str. 5

biskup przybył już o godz. 12.00 witany w progu szkoły przez p. dyr. mgr A. Kilian, Wójta Gminy p. J. Wilczka i ks. Andrzeja Szajnara. Dyrektorka w słowie powitalnym przedstawiła też historię szkoły, jej bazę lokalową i aktualne problemy. Uczniowie zaś przywitali Dostojnego Gościa kwiatami i wierszami. Pięknymi recytacjami popisały się 4-latką Żanetka Czechowicz i Karol Wróbel, z klasy II — Sylwia Czupryńska i z kl. VI — Joasia Babiaryz.

Dzieci odważnie odpowiadały na pytania Arcybiskupa o ich stosunek do nauki, nauczycieli, rodziców i rodzeństwa. Nie obyło się bez mądrych wskazań i pouczeń. Z kolei ks. A. Szajnar zaprosił Gościa na lekcję religii w kl. V. Natomiast po lekcji niestrudzony Biskup spotkał się z nauczycielami Szkoły Nr 2.

Tu, w toku rozmowy okazało się, że ks. Arcybiskup zna doskonale problemy wiejskich szkół, docenia trudną pracę nauczycieli i katechetów. Wyraził też uznanie dla p. Wójta za

twórczą współpracę ze szkołami. Wiele ciepłych słów padło pod adresem ks. Dziekana i ks. katechetów.

Niestety, zabrakło już czasu na odwiedzenie Szkoły Podstawowej Nr 3, czego Ks. Arcybiskup mocno żałował. Wszyscy nauczyciele zgodnie oceniają, że wizyta Ks. Arcybiskupa była jasnym promykiem rozświetlającym ich trudną i nie zawsze wdzięczną pracę. To były chwile, które krzepią, dodają wiary, uskrzydłają.

Oby jak najdłużej można było się sycić tym dobrem, które Ks. Arcybiskup nam przekazał. Przekazał zresztą nie tylko nauczycielom, ale wszystkim parafianom. Ks. Arcybiskup również pozytywnie ocenił naszą wspólną parafialną: jej religijność i działalność grup duszpasterskich. Wyraził to w słowie skierowanym do wiernych, a przekazanym nam przez księży w czasie Mszy św. w dn. 23.XI.

Abyśmy nie zmarnowali tego daru, jakim była obecność wśród nas Ks. Arcybiskupa.

*Zespół Synodalny
d.s. Kultury Chrześcijańskiej*

ZAPROSZENIE DO TEATRU

W „DNIACH KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ” nie powinno zabraknąć prezentacji sztuki teatralnej tym bardziej, że tradycje środowiska rakszawskiego w tej dziedzinie sięgają korzeniami w odległą przeszłość. Teatr od zamierzchłych czasów przemawia do ludzi równie silnie jak słowo pisane, odzwierciedla bowiem zjawiska wiecznotrwale — teatr uwypukla sprawy zawsze aktualne dla człowieka.

„Jestem waszym sumieniem i sędzią surowym. Jak w zwierciadle możecie siebie ujrzeć we mnie. Powtarzam wasze życie, lub innymi słowy patrząc na mnie, widzicie swe blaski i cienie...”

W nastrojowym okresie Świąt Bożego Narodzenia zespół aktorów średniego i młodego pokolenia przedstawi w udratyzowanej formie jedną z uroczych „Opowieści Wigilijnych” — Karola Dickensa „ŚWIERSZCZ ZA KOMINEM”. Jest to pełen ciepła i serdeczności utwór znanego angielskiego pisarza z 19-tego wieku. Poczytność książek tego klasyka angielskiej literatury jest wielka. Najbardziej znane powieści to: „David Copperfield”, „Mała Dorrit”, „Klub Pickwicka”. Wszystkie jego powieści cechuje tendencja, by ludzi wdrażać do szlachetności i wzajemnego poszanowania oraz przekonać ich, że zawsze dobro zwycięży zło — a nawet i zło może się stopić w sercu człowieka w ciepłe szczęśliwego ogniska domowego.

Kluczowe role w „Świerszczu za kominem” kreują w większości wychowankowie Zespołu Szkół Włókienniczych w Rakszawie, którzy swą grą sceniczną niejednokrotnie zdobywali publiczność teatralną. Pragnę wymienić ich nazwiska, gdyż zasłużyli na to kultywując piękno żywego słowa i walorów tradycyjnego teatru.

Woźnica — John Piribingl	— Wojciech Marcinek
Jego żona „Kropeczka”	— Anna Pieńczak
Elf	— Monika Figiela
Fabrykant zabawek — Tackelton	— Stanisław Walczyk
Kaleb — rzeźbiarz	— Wojciech Sobuś
Jego córka Berta	— Katarzyna Ziaja
Syn Kaleba Edward	— Janusz Figiela
Pani Fielding	— Elżbieta Dołęga
Jej córka Diana	— Małgorzata Drapalska
Tilly — sierota z przytulku	— Urszula Śliż
Dobre duszki — statyści weselni	— dzieci Szkoły Podstawowej
Opracowanie muzyczne	— Franciszek Pliś
Asystent reżysera	— Jerzy Burda
Reżyseria	— Zenona Turska

Wiersze JANUSZA MIKULSKIEGO

z cyklu Słoneczne góry

* * *
noc gwiazdzistą struną
melodię tęsknoty
niesie w sen

listki oczy mrużą
kołysaniem wiatru
opadają w sen

tulą się do siebie
płomienne i złote
i śpią

drzew nagich gałęzie
w chłodnym wietrze nieba
drżą

* * *
w słońcu wiatr rozwiewa liście
czerwone i złote
uśmiechnięte mkną

lecą lecą lecą
całe w dreszczach
w ramionach wiatru

opadają
w ziemię
w słońcu blasku...

* * *
w deszczu myśli
otoczonych nocą
mokną drzewa

zmoczone kwiaty
owiewa chłód
gną się

w deszczu myśli
nie widać nic
zza szkieł okularów

RAKSZAWA Z ODDALI



METROPOLITA PRZEMYSKI Przemyśl, 9.11.1994 r.

Abp Józef Michalik

Plac Katedralny 4

tel. (0-10) 66-94 fax (0-10) 26-74

PL 37-700 PRZEMYŚL

L. dz. 3492/94

Wizytacja pasterska, którą odbyłem w Waszej parafii w dniach 30 października i 3 listopada 1994 r. pozwoliła mi przeżyć chwile wspólnej modlitwy w waszym kościele parafialnym w Rakszawie i kościele filialnym w Rąbanem. Wizyta w szkołach pozwoliła mi uczestniczyć w katechezach prowadzonych przez Księżę Wikariuszy oraz dzięki zaproszeniu dyrekcji, spotkać się z dziećmi, młodzieżą i gronem nauczycielskim. Spotkania te, odbyte w atmosferze troski o wychowanie pełnego człowieka, o formację jego chrześcijańskiego sumienia, pozwoliły mi stwierdzić, jak ważną sprawą jest współpraca rodziny, szkoły i Kościoła w uzdrawianiu społecznych chorób naszego wieku. Wspólny wysiłek i wspólna modlitwa mogą dokonać wiele.

„Epoka nasza bardziej niż czasy ubiegłe potrzebuje takiej mądrości, która by wszelkie rzeczy nowe, jakie człowiek odkrywa, czyniła bardziej ludzkimi. Przyszłym losom świata grozi bowiem niebezpieczeństwo, jeśli ludzie nie staną się mądrzejsi” uczy Sobór Watykański II (Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, nr 15). Trzeba więc sięgać dziś szczególnie po mądrość Bożą, której uczy nas Chrystus w swoim Kościele.

Dziękuję Panu Bogu za dar wiary żywej w wielu sercach, ale z niepokojem obserwuję życie i te wszystkie wydarzenia, które świadczą, że grzech i zło próbują zakrzyczyć dobro. Wiemy, że trzeba tak żyć, aby ludzie „widzieli nasze dobre uczynki i chwalili Ojca, który jest w niebie” (Mt 5,16).

Jesteśmy świadkami różnorodnych przemian w świecie. Rośnie poczucie sprawiedliwości i wolności osobistej, podnosi się sprawę godności kobiety, wiele uwagi poświęca się dziecku i jego wychowaniu. Trzeba dążyć do pełniejszego odkrycia posłannictwa kościelnego właściwego rodzinie i jej

odpowiedzialności, przeciwstawić się niepokojącym znakom rozkładu rodziny przez szerzenie się rozwodów, bądź zawieranie tylko cywilnych kontraktów małżeńskich (por. Jan Paweł II, Familiaris Consortio, nr 7).

Trzeba szukać sposobów zabezpieczania zasad moralnych, aby zagwarantować zdrowy rozwój naszych rodzin i naszego narodu. Trzeba mocniej oprzeć nasze życie osobiste i narodowe na prawdzie, przestać kłamać przed sobą i przed innymi. Zaś po rozeznaniu prawdy szczerze modlić się o pomoc Bożą w przezwyciężaniu zła, w przełamywaniu egoizmu i w naśladowaniu pokory Chrystusa Ukrzyżowanego.

Człowiek jest mocniejszy niż myślimy i potrafi bardzo wiele, zwłaszcza jeśli przez wiarę zjednoczy swe siły z Chrystusem. Do tego stałego wysiłku o pogłębianie wiary przez życie sakramentalne i modlitwę nie przestanę zachęcać Księży i wszystkich parafian. Chodzi tu bowiem o sprawy bardzo ważne, chodzi o radość i szczęście wieczne każdego z nas. „Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na duszy swej szkodę poniósł?” (Mt 16, 26).

Raduję się oznakami liczego dobra w Waszej parafii, dziękuję Panu Bogu za oznaki gorliwości w pracy kapłańskiej, za przywiązanie do wiary wielu ludzi, za ofiarną pomoc naszemu Seminarium Duchownemu i Instytucjom Kościelnym. Dalszym modlitwom polecam sprawę nowych powołań kapłańskich, których Kościół ciągle potrzebuje.

Zalecenia duszpasterskie.

Z prawdziwą radością stwierdziłem w parafii Rakszawa obecność szeregu grup modlitewnych i duszpasterskich: liczne Róże Żywego Różańca, Oaza, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, KSM, grupa Charytatywna, Misyjna i inne. Pracują też zespoły synodalne. Dom Kultury Chrześcijańskiej okazuje się więc potrzebny, napęczniony życiem i włączony w ważny rytm wychowania i formacji.

Na podkreślenie zasługuje także fakt, że to sami parafianie tworzą inicjatywy kulturalne, ale też nie zapominają o innych dziedzinach życia Kościoła i o ludzkich potrzebach.

Dziękuję za tę inicjatywę Księdzu Dziekanowi, Księżom i animatorom grup za współpracę. Ufam, że i na przyszłość troska o przygotowanie katolickiego laikatu i tworzenie ku temu okazji będzie cechą parafii rakszawskiej. Trzeba też szerzyć czytelnictwo prasy katolickiej i wspólnymi siłami promować trzeźwość, walcząc wprost o odzyskanie dotkniętych chorobą alkoholizmu ludzi.

Nie ustawajcie w pogłębianiu życia modlitewnego oraz częstej spowiedzi i Komunii św., bo to jest droga najpewniejsza do osobowego kontaktu z Panem Bogiem i pogłębiania wiary.

Zalecenia gospodarcze.

Wielką jest dla biskupa radością, kiedy nie musi wyliczać poszczególnych prac do wykonania w parafii, ale może stwierdzić, tak jak to czynię w Rakszawie, że gorliwość Księdza Diekana i Proboszcza starczy za wszystkie wskazania.

Dziękuję przeto za długoletnią gorliwość Księdza Diekana, Jego Współpracowników, a na dalszą pracę oraz życie z wiary wszystkim błogosławię w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Kanclerz Kurii
Ks. Józef Bar

Wasz Arcybiskup
† Józef Michalik
Metropolita Przemyski

DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W RAKSZAWIE

27—31 grudnia 1994



Dzisiejszy człowiek wkręcony w mechanikę współczesnej cywilizacji, staje się coraz bardziej skłonny do traktowania życia tylko na płaszczyźnie materialnej. Fascynacja osiągnięciami technicznymi zakłóciła w nim harmonię pomiędzy działaniem a refleksją.

Dzieje się to niestety za sprawą ludzi, którzy z obowiązku zawodowego powinni wspierać człowieka także w rozwoju duchowym, tzn. za sprawą polityków i dziennikarzy. Ludzie ci sterując ludzkimi pragnieniami i działaniami tworzą tzw. ideologię dobrobytu, której głównymi elementami są: więcej zarabiać, aby więcej mieć, lepiej mieszkać, lepiej odżywiać się, korzystać z lepszych środków komunikacji. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby to nie odbywało się kosztem rozwoju duchowego człowieka.

W tej sytuacji Kościół zmuszony jest do podjęcia roli stróża i obrońcy kulturowych wartości człowieka. Czyni to zresztą nie od dziś. Wystarczy wspo-

mnąć ostatnie półwiecze wszechwładnej, totalitarnej ideologii bezbożniczej, a zwłaszcza ostatni jej etap. Kościół — dzięki obronionej z ogromną odwagą wolności kultu — był jedyną oazą wolności kulturowej. Ludzie kultury, nauki, sztuki szukając przestrzeni wolności znaleźli ją właśnie w Kościele. Kultura zaczęła gwałtownie „wchodzić” do Kościoła, wprowadzając wielu w zdziwienie. Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, które gromadziły w świątyniach uczonych i artystów, duchownych i świeckich, wierzących i niewierzących stały się fenomenem w skali światowej.

Także i dziś, w dobie ideologii dobrobytu, Kościół nie ucieka od swej kulturowej misji. Wierzy, że Ewangelia jest i zawsze będzie światłem dla człowieka i dla całej ludzkości. Jest przekonany, że świadcząc o wierze w Jezusa Chrystusa, pracuje nie tylko dla godności człowieka, ale również dla dobra i prawdy, dla sprawiedliwości i pokoju.

PROGRAM DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W RAKSZAWIE

- | | | |
|------------|-------------|--|
| 27 grudnia | godz. 17.00 | Msza święta w intencji Złotych Jubilatów |
| | godz. 18.00 | „ZŁOTE GODY” — program jubileuszowy przygotowany przez zespół Regionalny „Grodziszczoki” |
| 28 grudnia | godz. 17.00 | Msza święta |
| | godz. 18.00 | Koncert Rakszawskiej Orkiestry Dętej |
| 29 grudnia | godz. 17.00 | Msza święta |
| | godz. 18.00 | MISTERIUM BOŻONARODZENIOWE
w reż. Zespołu d.s. Kultury Chrześcijańskiej |
| 30 grudnia | godz. 17.00 | Msza święta |
| | godz. 18.00 | ŚWIERSZCZ ZA KOMINEM — sztuka teatralna
w reż. p. Zenony Turskiej |
| 31 grudnia | godz. 16.00 | Nieszpory z okazji zakończenia roku kalendarzowego |
| | godz. 20.00 | BEZALKOHOŁOWY BAL SYLWESTROWY |

SPRAWY GMINY

Plan rozwoju gospodarczego gminy na lata 1994—1998 (okres kadencji Rady Gminy)

I. Program wyborczy Samorządowego Komitetu Wyborczego (RAK — nr 25 — czerwiec 94 r.) — jedyny przed wyborami 19.VI.94 r.

1. Kontynuować w II kadencji samorządu budowę struktur i podmiotów samorządowych realizujących zadania własne gminy w zakresie:
 - oświaty
 - opieki społecznej i ochrony zdrowia
 - kultury
 - sportu i rekreacji
 - infrastruktury gminnej.
2. Wspomagać rolników — poprzez dotacje dotyczące wapnowania gleb, rozwoju hodowli, ochrony roślin, melioracji, świadczenie usług rolniczych przez Komunalne Towarzystwo Gospodarcze po preferencyjnych cenach.
3. Rozwiązać w ciągu 4 lat problem zaopatrzenia Gminy w wodę tak, aby każdy mieszkaniec mógł korzystać z ujęcia i wodociągów wiejskich — uwzględnić doprowadzenie wody na Kąty Rakszawskie.
4. Rozpocząć w 1994 prace przygotowawcze związane z problemem kanalizacji wiejskiej.
5. Wykonać prace przygotowawcze związane z lokalizacją i pracami projektowymi gminnego wysypiska śmieci do 1995 r.
6. Uruchomić punkty skupu surowców wtórnych (złom, makulatura, stłuczka szklana).
7. Realizować program estetyzacji Gminy początkowo w jej głównych centrach Rakszawy, Węglisk, Wydrza (chodniki, przystanki, zadrzewienie itp.).
8. Wybudować gazociąg w sołectwie Wydrze do 1996 r.
9. Przeprowadzić reelektryfikację wsi Węglisk, do 1995 r. (oddanie do eksploatacji).
10. W sposób uporządkowany i systematyczny poprawić stan dróg w Gminie (w tym asfaltowanie), kontynuować budowę oświetlenia ulicznego.
11. Rozbudować bazę sportowo-rekreacyjną w Gminie.
12. Zagospodarować Brzeźnik dla potrzeb wypoczynkowo-rekreacyjnych.

II. Program ekologiczny gminy (wg RAK nr 25 i 26)

1. Sukcesywna likwidacja dzikich wysypisk z czynnym udziałem młodzieży szkolnej i Zakładu Komunalnego w Rakszawie.
2. Zakup koszy na śmiecie oraz dodatkowych kontenerów koniecznych w tych częściach gminy, gdzie jeszcze nie są ustawione.
3. Przystąpienie Gminy do spółki RZPW z Van-Purem, mającej prowadzić oczyszczalnię ścieków, już istniejącą na terenie RZPW.
4. Do czasu budowy sieci kanalizacyjnej wywóz ścieków bytowo-gospodarczych do oczyszczalni RZPW przez Komunalne Towarzystwo Gospodarcze.
5. Wymiana kotłowni węglowych na gazowe w szkołach i U.G. do końca 1998 r. W r. 1994 wymiana kotłowni w SP nr 2, w r. 1995 SP nr 3 i U.G.
6. Do końca 1994 r. opracowanie planu estetyzacji gminy
 - a) przystanki PKS — ławki, kosze na śmiecie, otoczenie
 - b) utwardzenie miejsc pod kontenerami
 - c) obsadzenie ciągów komunikacyjnych na terenie gminy drzewami.

III. W zakresie organizacyjnym

1. Aktualizacja statutów gminy, regulaminów pracy Rady Gminy itp. uchwalenie statutów jednostek organizacyjnych Gminy, w tym GOPS-u.
2. Zakup nagłośnienia dla Urzędu Gminy dla obsługi sesji, zebrań i uroczystości gminnych.
3. Przeprowadzenie do końca b.r. zebrań wiejskich w każdym Sołectwie i dokonanie wyboru sołtysów i Rad Sołeckich.
4. Zakup insygniów władzy i znaczków gminy.

5. Wydanie monografii Rakszawy.
6. Opracowanie programu imprez kulturalnych i sportowych przez GOKiC („Dni Rakszawy”) oraz imprez sportowych.
7. Uaktywnić współpracę Komisji Rady z jednostkami organizacyjnymi gminy, opracowanie koncepcji zagospodarowania obiektów użyteczności publicznej w gminie Rakszawa.

IV. Zadania rzeczowe, szczegółowe nie wymienione w punktach I—III

1. Asfaltowanie drogi
 - a) Gmina — droga Węgliska
 - b) Wydrze — Sklep — Kościół — Szkoła
 - c) Szkoła Włókiennicza — Wołochy — Sklep z odgałęzieniem Kościelne do „Kamienia Witosy”
 - d) Basakówka — Budy
 - e) od A. Basaka do magazynu GS.
2. Budowa mostu betonowego na rzece k/St. Zakielarza.
3. Budowa boiska sportowego — SP nr 3 Rakszawa i sali gimnastycznej SP nr 3.
4. Budowa Domu Ludowego w Wydrzu.
5. Budowa małej mleczarni na bazie punktu skupu mleka.
6. Budowa boiska sportowego w Wydrzu.
7. Właściwe zagospodarowanie Ośrodka Zdrowia w Rakszawie — ewent. przejęcie służby zdrowia przez Gminę.
8. Zagospodarować wolne mieszkania w SP Węgliska.
9. Ogrodzenie i woda dla OSP Rakszawa Środek oraz woda i c.o. dla OSP Węgliska (Dom Strażaka).
10. Przebudowa Skrzyżowania „Basakówka”.
11. Wtórna telefonizacja gminy.
12. Współpraca z RZPW, Van-Pur i innymi (częstsze spotkania na zarządzie i sesjach).

V. Zabezpieczenie finansowe w/w zadań.

Dochody gminy, subwencje, dotacje, kredyty z Banku Ochrony Środowiska, „Programy pomocowe dla gmin wiejskich” — W-wa, ul. Wspólna 30 pok. 325 (Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa W-wa).

WÓJT GMINY RAKSZAWA

Rakszawa, 21 listopada 1994 r.

L. 7623/2/94

DECYZJA

Na podstawie § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 września 1980 r. w sprawie ochrony środowiska przed hałasem i wibracjami (Dz. U. Nr 24 poz. 90)

po rozpatrzeniu sprawy dot.:
rozgraniczenia terenów istniejącej i planowanej zabudowy obiektów oświatowych i innych tego typu — od pól uprawnych i terenów przemysłowych, magazynowych w obrębie terenów działalności Rozlewni Piwa Przedsiębiorstwa Van-Pur Sp. z o.o. i Van-Trade Sp. z o.o. w Rakszawie w sprawie dopuszczalnego hałasu przenikającego do środowiska — od wspomnianych obiektów i urządzeń

postanawiam

Zgodnie z załącznikiem do cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 września 1980 r. — teren ten zakwalifikować do grupy Nr 3 — o równoważnym poziomie dźwięków od godz. 6.00 do 22.00 — 50 dB (A), od godz. 22.00 do 6.00 — 40 dB (A) oraz o maksymalnym krótkotrwałym poziomie dźwięku do 75 dB (A).

uzasadnienie

O ustalenie strefy wystąpił Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie pismem z dnia 18.08.1994 r. Nr OŚ-VI-7641/47/14/94. Wszczęte w sprawie postępowanie admini-

Ciąg dalszy na str. 10

ciąg dalszy ze str. 9

stracyjne nie wniosło innych uwarunkowań co do postanowienia podjętego w decyzji.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Kolegium Odwoławczego przy Sejmiku Samorządowym Województwa Rzeszowskiego w Rzeszowie za pośrednictwem Wójta Gminy w Rakszawie w terminie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie.

WÓJT GMINY RAKSZAWA
Jan Wilczek

Otrzymują:

1. Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie
3. przedsiębiorstwo Produkcyjne Van-Pur w Rakszawie
3. Przedsiębiorstwo Produkcyjne Van-Trade w Rakszawie
4. Przewodniczący Rady Gminy w Rakszawie
5. Sołtysi wsi — celem ogłoszenia na tablicy ogłoszeń
6. Prasa miejscowa „Wiadomości Rakszawskie”
celem publikacji w najbliższym numerze
7. A/a.

KOMUNIKAT

Wójta Gminy Rakszawa

W dniu 12 listopada 1994 r. weszła w życie ustawa o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz. U. Nr 105 poz. 509), która wprowadza nową instytucję prawną w postaci dodatków mieszkaniowych.

- I. Dodatki mieszkaniowe przysługują osobom, które spełniają 3 kryteria:
 1. posiadają tytuł prawny do zajmowanego lokalu,
 2. średni miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego nie przekracza 100% najniższej emerytury w gospodarstwie wieloosobowym i 150% w gospodarstwie jednoosobowym,
 3. normatywna powierzchnia użytkowa lokalu nie może przekraczać:

- 1) 35 m² — dla 1 osoby
- 2) 40 m² — dla 2 osób
- 3) 45 m² — dla 3 osób
- 4) 55 m² — dla 4 osób
- 5) 65 m² — dla 5 osób
- 6) 70 m² — dla 6 i więcej osób.

II. Dodatek mieszkaniowy nie przysługuje:

1. najemcom opłacającym czynsz wolny,
2. najemcom lokali socjalnych,
3. podatnikom podatku rolnego z wyjątkiem osób, które otrzymały prawo zamieszkania w lokalach na podstawie art. 54 ustawy — Karta Nauczyciela,
4. osobom prowadzącym w zajmowanym lokalu działalność gospodarczą.

Dodatek mieszkaniowy przyznaje Wójt na wniosek osoby uprawnionej.

KOMUNIKAT

Komisja Ekologii, Zdrowia i Opieki Socjalnej zgodnie z planem pracy na rok 1995 zwraca się z prośbą do wszystkich mieszkańców gminy Rakszawa, aby w okresie wiosennym, najpóźniej do końca marca 1995 r. zlikwidowali w kanalizacji swoich budynków mieszkalnych ścieki wypływające do rzeki, strumyków lub rowów przydrożnych. W/w ścieki zatruwają wodę w rzece Młynówce, w studniach oraz powietrze w naszym środowisku, co bardzo ujemnie wpływa na zdrowie wszystkich mieszkańców Rakszawy i najbliższej okolicy.

Wykonanie tego zadania zostanie skontrolowane przez strażaków w kwietniu 1995 r.

Na tych którzy nie wykonają w/w zalecenia będą nakładane surowe kary.

Członkowie Komisji Ekologii
Zdrowia i Opieki Socjalnej

„TARGI INTERSTOFF”

W dniach od 25 do 27 października tego roku we Frankfurcie nad Menem odbyły się Międzynarodowe Targi „INTERSTOFF”. Jak każda tego rodzaju impreza targowa wzbudziła wielkie zainteresowanie zarówno wśród wystawców jak i zwiedzających. Ranga tych targów spowodowała, że Rakszawskie Zakłady Przemysłu Wełnianego znalazły się w doborowym towarzystwie patrząc na to nie tyle z płaszczyzny towarzyskiej, co zawodowej. Można było dostrzec ogromne zainteresowanie wyrobami Naszych Zakładów, które na targach „INTERSTOFF” miały premierową prezentację, a sama firma stanowiła zupełne novum. Można się było spodziewać, że zainteresowanie mało znaną firmą może się ograniczyć do zwiedzających drobnego formatu. Tak się jednak nie stało. Wśród zwiedzających znalazła się spora grupa ludzi, która była zainteresowana naszymi wyrobami czysto zawodowo. Jak wiadomo to właśnie do nich staraliśmy się dotrzeć i nawiązać kontakty handlowe. Zamiar ten powiódł się w stu pro-

centach a do grona naszych kontrahentów dołączyły się firmy z takich państw jak Anglia, Turcja, Niemcy nie zapominając o firmach z państw, z którymi już wcześniej prowadziliśmy działalność handlową na znaczną skalę.

Targi „INTERSTOFF” to znakomite miejsce do spotkań ludzi biznesu, którym nie są obce zagadnienia związane z panującymi trendami mody. To też codziennie miały miejsce pokazy mody czołowych kreatorów mody zarówno damskiej jak i męskiej. Pokazy te były miłym akcentem i umilały trud męczącej pracy na stoisku handlowym.

W skład delegacji Rakszawskich Zakładów Przemysłu Wełnianego wchodziły dwie osoby: z-ca zarządcy komisarycznego d/s produkcyjno-handlowych i jedna osoba z działu marketingu i sprzedaży. Dużą pomocą wykazała się firma Linenpol z Łodzi, z którą RZPW wspólnie brały udział w Międzynarodowych Targach „INTERSTOFF”.

Lucyna Dudek

SOLIDARNOŚĆ W FABRYCE SUKNA S.A. W RAKSZAWIE



W dniu 5.11.1994 r. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” gościła sekretarza Komisji Krajowej „Solidarność” z Gdańska Pana Stanisława Alota. W trakcie spotkania Komisji Zakładowej z Panem Alotem przedstawiono trudną aktualną sytuację zakładu oraz zamierzenia na najbliższą przyszłość. Najważniejszym problemem jest sprzedaż Ośrodka Wypoczynkowego w Julinie. Suma 8,5 mld złotych, które obiecał Wojewoda Rzeszowski za przekazanie Ośrodka na rzecz Muzeum w Łańcucie jest obecnie nie do uzyskania. Wojewoda chce przekazać Ośrodek Julin na rzecz Muzeum, ale nieodpłatnie. KZ zwróciła się do K.K., a w szczególności do pana Alota o interwencję w tej sprawie.

Ponieważ w najbliższym czasie tj. 16.XII.94 r. odbędą się wybory do KZ NSZZ „Solidarność” w naszym Zakładzie, zaproszono Pana Alota do wzięcia udziału i przedstawienia jak wygląda sytuacja „Solidarność” w kraju.

KZ „Solidarność”

TAJNE NAUCZANIE

Poniżej drukujemy tekst wystąpienia syna Władysława Kuligowskiego na uroczystości 50-lecia tajnego nauczania w Węgliskach

Andrzej Kuligowski

Szanowni Państwo!

Z wielkim wzruszeniem uczestniczymy w tej podniosłej uroczystości upamiętniającej akcję tajnego nauczania w okresie okupacji hitlerowskiej w latach 1941—1944 na terenie Węglisk. Jesteśmy jako rodzina nieżyjących już Władysława i Karoliny Kuligowskich.

Tym bardziej wzruszeni, że oto na tym terenie, na naszych oczach dokonywały się historyczne wydarzenia, o których my jako dzieci niezależnie od swej woli byliśmy świadkami z racji wspólnego zamieszkiwania z naszymi rodzicami w budynku dawnej szkoły. Tutaj patrzyliśmy dziecięcymi oczami na wzmaganie społeczeństwa Węglisk z okupantem, na wysoce patriotyczną postawę jej mieszkańców, tutaj przeżywaliliśmy trudne chwile okupacyjne dni i nocy. Tutaj wychowaliśmy się razem ze swoimi rówieśnikami, z których wielu uczestniczy w dzisiejszej uroczystości. Sporo wspomnień pozostało w naszej pamięci i wiele się zatarło, ale zawsze mile wspominamy w swoim rodzinnym gronie Węgliska i ich mieszkańców i akcję tajnego nauczania. W pamięci pozostały niektóre wydarzenia i nazwiska. Dzisiaj jesteśmy znowu razem z Wami. Mieszkańcy Węglisk, szczególnie młodzież, mogą być dumni, że to dzisiaj są uczestnikami upamiętnienia aktu historycznego bowiem mija już ponad 50 lat, od chwili akcji tajnego nauczania w Węgliskach.

Tajne nauczanie, była to bardzo niebezpieczna broń przeciw okupantowi, ponieważ utrzymywała patriotyzm, świadomość młodzieży i poświęcenie dla ojczyzny, a to stanowiło poważny oręż w walce o wolność. Poza tym na pewno dobrze wiedzieli uczniowie i ich nauczyciele o tym, że narażali swoje życie za uczestnictwo w akcji tajnego nauczania. A o tym, że było ono potrzebne nikogo nie ma potrzeby przekonywać, o czym świadczą

zachowane dokumenty i relacje jego uczestników. Nauczyciele i uczniowie tajnego nauczania w Węgliskach naszym zdaniem wzorowo wypełnili swój obywatelski patriotyczny obowiązek względem Ojczyzny. Za to należy im się, nie tylko podziękowanie, ale także wieczna pamięć wśród serc i umysłów miejscowego społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży. Chylimy dzisiaj głowy przed nimi za ich godną postawę. Słowa te może brzmią zbyt podniosłe, ale chyba taką miarą trzeba patrzeć na te wydarzenia.

Dziękuję za zaproszenie i możliwość uczestnictwa w tej uroczystości. Składamy jej organizatorom serdeczne podziękowania, a w szczególności dziękujemy społeczeństwu Węglisk i Pani Zofii Stopyra, której zaangażowanie i trud poniesiony w upamiętnianiu akcji tajnego nauczania w Węgliskach jest bardzo duże. Życzymy mieszkańcom Węglisk i uczestniczącym tutaj wszystkim władzom pomyślności w życiu osobistym, a także wychowania następnych pokoleń w duchu patriotycznym dla dobra naszej Ojczyzny.

Dziękuję bardzo.



MIGAWKI Z IMPREZ SPORTOWYCH

Gminne zawody sportowo-pożarnicze

Zgodnie z regulaminem Komendy Głównej Państwowych Straży Pożarnych w sprawie zawodów sportowo-pożarniczych dla jednostek OSP, młodzieżowych i kobiecych drużyn pożarniczych w dniu 25.IX.1994 r. odbyły się na stadionie KS „Włókniarz” w Rakszawie gminne zawody sportowo-pożarnicze. Organizatorem tych zawodów była komenda Rejonowa PSP z Łańcuta przy udziale Zarządu Gminnego OSP i Urzędu Gminy z Rakszawy.

Równolegle z rywalizacją jednostek i drużyn OSP działających na terenie Gminy odbyły się zawody międzygminne Komendy Rejonowej z Łańcuta.

Jak wiadomo zawody sportowo-pożarnicze są niezwykle widowiskowe i przyciągają wielu widzów i sympatyków, co znalazło potwierdzenie również w ostatnią niedzielę września w Rakszawie. Przy pięknej słonecznej pogodzie 6 sekcji z OSP Rakszawa Środkowa i Węglisk oraz 4 drużyny strażaków zawodowych (3 zmiany i kadra) wykazywały się w czasie zawodów sprawnością fizyczną, ambicją, znajomością obsługi sprzętu, a także cechami wolicjonalnymi i współdziałaniem w akcji bojowej. Obecny na zawodach Komendant Rejonowy PSP z Łańcuta st. bryg. inż. Jan Ciba stwierdził, że zawody sportowo-pożarnicze mają głównie na celu mobilizowanie do dobrego szkolenia pożarniczego zmierzającego do skutecznego zwalczania pożarów i innych klęsk żywiołowych, ocenę stanu wykształcenia pożarniczego, a także popularyzowanie zagadnień ochrony przeciwpożarowej wśród społeczeństwa.

Na pewno miał powody do zadowolenia prezes Związku Gminnego OSP w Rakszawie p. T. Świątoniowski, gdyż wszystkie możliwe drużyny rakszawskie z grupy I, II A, II B i III zostały zakwalifikowane do zawodów wyższego szczebla, czyli rejonowych i wojewódzkich.

Na uwagę w czasie ostatnich zawodów zasługiwał także ład i porządek na placu ćwiczeń, odpowiednie warunki BHP oraz dyscyplina i sprawną organizacją konkurencji, co było niewątpliwą zasługą dowódcy JRG z Łańcuta kpt. poż. Romana Deca. Uczestnicy zawodów OSP otrzymali puchary i dyplomy oraz upominki ufundowane przez Urząd Gminy.



Międzynarodowy Turniej w piłce ręcznej dziewcząt szkół średnich w Michalowcach na Słowacji

Rzadko się zdarza, aby drużyna szkolna została zaproszona na zagraniczne zawody w jakiejś dyscyplinie sportu i dlatego Dyrekcja Zespołu Szkół Włókienniczych w Rakszawie zdecydowanie poparła propozycję ZOW SZS z Rzeszowa, aby rakszawianki reprezentowały województwo rzeszowskie, a właściwie Polskę na I-szym Międzynarodowym Turnieju Piłki Ręcznej o Memoriał im dra Stefana Kukura wybitnego lekarza słowackiego, założyciela Średniej Medycznej Szkoły w Michalowcach. Zawody te odbyły się w dniach 17 i 18.XI.1994 r. w Hali Sportowej w Michalowcach z udziałem drużyn słowackich: Średniej Medycznej Szkoły i Gimnazjum z Michalowiec, Akademii z Urnowa n/Toplon, Gimnazjum Sarospatach z Węgier, Medycznej Szkoły z Użgorodu z Ukrainy i Zespołu Szkół Włókienniczych z Rakszawy.

Rakszawska drużyna pomimo młodych roczników wypadła niezle i w końcowej ocenie zajęła V miejsce ustępując gorszą różnicą bramek drużynie węgierskiej, z którą uzyskała remis 9:9. Uczennice szkoły rakszawskiej obiecały, że w przyszłym roku na pewno wypadną lepiej.

Poziom zawodów, ich przebieg, organizacja i atmosfera w czasie turnieju dowodzą, że piłka ręczna na Słowacji dominuje wśród halowych gier zespołowych, znajduje ta dyscyplina, wielu zapalonych zwolenników i sponsorów, którzy ufundowali wspaniałe puchary i upominki. Pozazdrościć należy wspaniałych hal sportowych, dostosowanych wymiarami do pełnowymiarowego boiska do piłki ręcznej wraz z trybunami z kilku tysiącami miejsc siedzących wraz z kompletem szatni, zapleczem a nawet sklepikami.

Wyjazd ekipy szkolnej ZSW do Michalowiec oprócz sportowego charakteru miał także na celu nawiązanie współpracy z Medyczną Szkołą w ramach wymiany doświadczeń pedagogicznych, wzajemnych kontaktów sportowych, organizowania wyjazdów grup młodzieży i nauczycieli na Słowację i odwrotnie.



V Turniej Piłki Siatkowej o Memoriał im. Józefa Gondeli

Dyrekcja Zespołu Szkół Włókienniczych, Urząd Gminy z Rakszawy i Zarząd MKS „Anilana” uprzejmie informuje, że tradycyjny już V Turniej Piłki Siatkowej o Memoriał im. dyr. Józefa Gondeli odbędzie się w dniach 10 i 11.I.1995 r. (wtorek i środa) z udziałem następujących drużyn:

- 1) Drużyny żeńskie to:
Średnia Medyczna Szkoła z Michalowiec na Słowacji, Zespół Szkół Ekonomicznych z Mielca, LO Żołynia, Zespół Szkół Włókienniczych Rakszawa.
- 2) Drużyny męskie:
reprezentacja Komendy Wojewódzkiej PSP Katowice, reprezentacja KW PSP Rzeszów, Szkoła Aspirantów Pożarnictwa Kraków i MKS „Anilana” Rakszawa.

Otwarcie zawodów w dniu 10.I.1995 r. o godz. 11-tej, a zakończenie w dniu 11.I.1995 r. o godz. 15-tej.

Serdecznie zapraszamy życząc wiele emocji i wrażeń sportowych

Prezes MKS „Anilana”
Jan Jabłoński

Rakszawskie Aktualności

Materiały zebrał i opracował zespół:
Maria Matuszek, Małgorzata Jazienicka,
Lucyna Dudek, Ks. Wiesław Opaliński
Jan Jabłoński, Andrzej Bardjan (red. nac.).
Opracowanie graficzne: Tadeusz Babiarski

Redakcja techniczna, skład,
łamanie i druk:
RZG Drukarnia w Łańcucie, tel. 42-96

